

Gazeta Gdańska

"Gazeta Gdańska" wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt katolickich. — Przedpłata kwartalna na pocztę 4,05 mk., z odnośnieniem do domu przez listowego 4,95 mk. — Adres „Gazeta Gdańska” — Danzig, Postschliessfach 188.

WAŻNE DLA NADAJĄCYCH OGŁOSZENIA!
Gazeta wychodzi zawsze w południe.
Kto chce zamieścić w niej ogłoszenie, nadać je winien najpóźniej dnia poprzedniego do godziny 1-szej w południe.

Ogłoszenia przyjmuje się po 60 fen. za jedną łamowy wiersz petytowy.
Redakcja i ekspedycja: Grobla Przedmiejska 49 (Vorstädtischer Graben 49).
Telefon 1781. Telefon 1781.

NIECH BĘDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSZTUS!

Rok XXX.

Gdańsk na wtorek, dnia 15-go marca 1920.

Nr. 64.

Oświadczenie

Polskiego Stronnictwa Ludowego
na obwód Gdański.

— o —

Na czwartkowym zebraniu P. S. L. na obwód gdański omawiano także sprawę połączenia się z innymi stronnictwami. W dyskusji, która się nad tem wywiązała, zaproponował sekretarz P. S. L. na obwód gdański, Henryk Wiczorkiewicz poniższą rezolucję, którą jednogłośnie przyjęto:

Polskie Stronnictwo Ludowe na obwód Gdański daje wskazówkę delegatom swoim na Zjazd Delegatów w Tczewie, aby nie łączyć się z żadnym innym stronnictwem — jak tylko z Narodowym Stronnictwem Robotników.

Gdańsk, dnia 11 marca 1920.

Oświadczenie Pol. Stronn. Lud. na pow. świecki.

Wobec bezmiennego odezwy, umieszczonej w gazetach, w której wzywa się filje Polskiego Stronnictwa Ludowego do przyłączenia się do Związku Ludowo-Narodowego, oraz pokatnej agitacji za Związkiem tym, oświadczają delegaci Polskiego Stronnictwa Ludowego na powiat świecki, że pozostają wierni Polskiemu Stronnictwu Ludowemu i proszą wszystkie filje o wierne wytrwanie przy Polskiem Stronnictwie Ludowem.

Za delegatów:

Ks. Konitzer.

Uchwały Polskiego Stronnictwa Ludowego w Gdańsku.

Walne zebranie P. S. L. na Gdańsk, zwołane dnia 11 marca b. r. stwierdza, iż niezłomną wolą ludu polskiego jest obrona Śląska Cieszyńskiego, Spżiża i Orawy, Śląska Górnego, Warmji, Mazur i Gdańska, dla obrony których ślubujemy nieść wszelką pomoc, ofiarując nasze mienie, zdrowie, naszą krew i życie. Braciom naszym wymienionych ziem ślemy wyrazy uznania i podziwu za moc trwania i niezłomną wolę należenia do Rzeczypospolitej Polskiej.

Niech żyje Rzeczpospolita Polska ze Śląskiem Cieszyńskim, Spżizem i Orawą, ze Śląskiem Górnym, Warmją, Mazurami i Gdańskiem!

Walne zebranie P. S. L. na Gdańsk, zwołane dnia 11. 3. 20 śle Naczelnikowi Państwa, Józefowi Piłsudskiemu, dla którego dobro Rzeczypospolitej stało się najwyższym prawem, wyrazy hołdu i oddania się, dla Jego walecznej armii gorące życzenia dalszych zwycięstw na chwałę Rzeczypospolitej.

Walne zebranie P. S. L. w Gdańsku zwołane dnia 11. 3. 20, wyraża Sejmowi i Rządowi polskiemu głęboką ufność i zapewnia, iż lud nasz pracować będzie nad tem, aby ten niezależny skrawek ziemi dawnego dziedzictwa naszego stał się istotnie polskim.

Powyższe uchwały zapadły jednomvślnie.

Revolucja monarchistyczna w Berlinie.

Rządy ongiś cesarza Wilhelma powrócić mają w Berlinie. Tak chce garść monarchistów, którzy urządzili powstanie.

W piątek rząd socjalistyczny odkrył grożące mu niebezpieczeństwo. Wyszło ono z Reichswehru przez rząd berliński tak starannie, a niebacznie protegowanej.

Komenderujący wojskami brandenburskimi towarzysz Noske — minister wojny od czasów rewolucji listopadowej — wydał rozporządzenie nakazujące wojskom Berlina i okolicy pogotowie zbrojne celem obrony rządu i konstytucji.

Ogniskiem rewolucji są wojska marynarskie, mieszczące się w Döberitz pod Berlinem. Powróciły one z krajów nadbałtyckich i miały zostać rozwiązane. Do tych wojsk, niezadowolonych oczywiście z obecnych rządów socjalistycznych przyłączyły się jeszcze wojska inne, szczer-

ki pułków tych, których nie można było użyć do tworzenia Reichswehru.

Na czele stanął były jeneralny dyrektor ziemstwa w Prusach Wschodnich dr. Kapp, znany przywódca wszechniemców z czasów, kiedy występował przeciwko byłemu kanclerzowi Bethmann-Hollwegowi. On to razem z admirałem Tirpitzem i księciem Albrechtem Meklemburskim był twórcą osławionej Vaterlandspartei, której durgim przewodniczącym został.

Marynarska brygada Ehrharda wyruszyła w nocy z piątku na sobotę o godz. 1 z Döberitz i o 5 rano stanęła w Berlinie. Tu zajęła bez oporu najważniejsze części miasta. Kanclerzem i prezydentem ministrów obwołano dra Kappa. Jenerał infanterji baron Lüttwitz jest dowódcą wojsk.

Rząd socjalistyczny odmówił układania się z nowo obwołanym rządem pravicowym, nazywając go zbrodniarzami nadbałtyckimi. Ze swej strony odwołał się do poparcia ludu roboczego i wzywa wszystkich do strejku jeneralnego. Ządna ręka nie ma się ruszyć do pracy. Tem odciążają technienie rewolucji wyszłej z prawicy.

Baczność Warmjacy!

Wydział statystyczny Rad Ludowych dla powiatów olsztyńskiego i reszelskiego (polskiej Warmji) wzywa niniejszem wszystkich Polaków urodzonych w tych powiatach, w których odbył się plebiscyt (głosowanie), aby podali DO KLADNY ADRES WSZYSTKICH OSÓB OBOJGA PŁCI od 20-go roku poczynszy z miejscowości i datą urodzenia, zawodu i wyznania, mieszkających obecnie na obczyźnie lub w wolnej już Polsce w celu przybycia na GŁOSOWANIE za Polską.

Również wzywamy wszystkich mieszkańców tutejszego powiatu o podanie adresu wszystkich krewnych i znajomych mieszkających na obczyźnie, a urodzonych w powiecie olsztyńskim lub reszelskim. Zgłoszenia nadsyłać pod adresem: Maksymilian Majewski, kierownik biura statystycznego, Olsztyn (Allenstein) Ostpr., Bahnhofstrasse 1 I.

Odezwa.

Sprawa plebiscytu jest sprawą całej Polski, a także i robotnika polskiego, który nie mniej od innych ma obowiązek niesienia pomocy swym braciom Śląska Górnego i Cieszyńskiego, Spżiży i Orawy, Mazur i Warmji, gdyż na tych prastarych Piastowskich ziemiach jest krew z naszej krwi i kość z naszej kości.

Zachłanność germańska — mimo, że wróg ten pokonany — wyciąga swą krogulczą łapę po te nasze polacie i wyrzuca dziennie mijony na agitację, rozrzucając za ten pieniądz paszkwile oczerniające naszą Polskę, a wychwala brandenburskie piaski.

Całe społeczeństwo dziś już pracuje nad tem, żeby ziemię na których się ma odbyć głosowanie — te skarby polskie, dla Polski uratować. — Czyż nam robotnikom wolno wobec tego bezczynnie stać?

Czyż możemy się przyglądać bezinteresownie, że chytry Niemiec nasz skarbiec — Górny Śląsk — pragnie nam wydrzeć i tych naszych braci robotników do większej niż dotychczas niewoli wtrącić?

Czyśmy zapomnieli krwawe zapasy na Górnym Śląsku, gdzie kaci niemieccy bezbronny lud mordowali?

Czy wolno nam się obojętnie przyglądać, jak zdradliwy Czech w swojej zachłanności prastary polski Śląsk Cieszyński nam wydiera?

Czy nie mamy obowiązku się dopominać o Warmję i Mazury, gdzie od tysiąca lat lud polski zamieszkuje, który pomimo udręczenia germańskiego pozostał polski?

Nie, i tysiąc razy nie! Co się Polsce należy, musi być polskie!

Narodowe Stronnictwo Robotn. stojąc twardo na zasadzie narodowej i broniąc do upadłego wszystko to co polskie, utworzyło ze swego łona w celu niesienia pomocy swej braci na terenach plebiscytowych

„Główny Komitet Pomocy Plebiscytowej Narodowego Stronnictwa Robotników” na Województwo Pomorskie w Toruniu.

Zadaniem G. K. P. P. jest tworzenie komitetów lokalnych w całym Województwie Pomorskiem w celu zbierania składek.

Wzywamy zatem wszystkie filje N. S. R., ażeby natychmiast w każdym zakątku Pomorza lokalne komitety tworzyły i zażądały od nas wskazówek.

Składki wolno tylko na wydane przez nas listy zbierać, dlatego prosimy się po takowe natychmiast do skarbnika naszego, druha Tomaszewskiego, biuro Z. Z. P. w Toruniu, Piekarska 14, zgłaszać.

Druhowie! Pomorze, ta perła Polski, które zawsze się okazało dobrą i wierną Macierzą, teraz same wolne, ma święty obowiązek, swej braci w walce o wolność nieść szczerą pomoc. Główny Komitet Pomocy Plebiscytowej Narodowego Stronnictwa Robotników na Województwo Pomorskie w Toruniu, Piekarska 14.

Jan Lippert, przewodniczący.

K. Suchożebrski, sekretarz.

Józef Tomaszewski, skarbnik.

Niemcy Republikańscy obchodzą 15-luszu.

Sprawa zawieszenia „Wiarusa Polskiego”, wychodzącego w Bochum w Westfalji, ma głębsze znaczenie. Dawne junkrów pruskich zwyczajnie stały się „wypóbowaną” metodą postępowania „republikańskich” Niemiec. Jak niegdyś, tak i dziś hasło „siła przed prawem” jest podstawą rządów „rewolucyjnych” Niemiec.

Ae nie tu tkwi głębsze znaczenie zawieszenia pisma. W kościele, w szkole, przy pracy i wszędzie, gdziekolwiek się obrócimy. Niemcy pod niebios wychwalają „błogosławione rządy królów pruskich” i dobrobyt, jaki pod ich rządami „podani jego cesarskiej mości” osiągnęli.

Ze wszystko, co posiadamy, zawdzięczamy naszej pracowitości, o tem ani słowa.

Rzeczywistość jednak przeczy, aby, dzięki opiece rządów pruskich, lud nasz zdobył to, co posiada. Warmja i Mazury nie mają prawie wcale przemysłu. Rząd niemiecki nie starał się o to, aby kraje te uprzemysłowić. Rząd miał inną politykę na względzie, która dążyła do wynarodowienia Warmji i Mazurów i zastąpienie tubylczej ludności przez obcy, wrogi, napływowy żywioł niemiecki. A do tego urzeczywistnienia jego zamiarów niepotrzebny był wcale przemysł, który zatrudniałby zbywające siły w rolnictwie. Dlatego cały naturalny przyrost ludności, a nieraz i wyższa liczba mieszkańców — stanowiło uchodźstwo.

Rząd niemiecki kierował te masy do prowincji nadreńskich, do zagłębia Saary i Westfalji, gdzie łatwo się wynaradawiały.

Tę samą politykę, tylko posługując się innymi metodami, stosował również na Śląsku Górnym.

Nierzadko ludność Warmji, Mazurów i Górnego Śląska szukała za oceanem kawałka pracy, a tam w wiosce rodzinnej i mieście Niemiec butnie rozpierał się łokciami. Wynikiem tej polityki jest tak wielka ilość Polaków, pracujących zdala od stron rodzinnych w Westfalji, Nadrenji i w obwodzie Saary.

Według przepisów o głosowaniu, ludziom pochodzącym z obszarów plebiscytowych, przysługuje prawo głosowania. Pisma polskie, wychodzące na obczyźnie, w szczególności „Wiarus Polski”, rozumiejąc doniosłość tych przepisów, z których tak skwapliwie korzysta rząd niemiecki, przy poparciu kapitalistów i obszarników, dość często omawiał sprawy związane z plebiscytem!

Nie podobało się to „republikańskim” tłumicielom prawdy, którzy, bojąc się, aby zadużył naszych rodaków nie zgłosiło chęć głosowania na rzecz Polski, pismo zawiesili. Takie stanowisko

du niemieckiego przyczynia się do sfalszowa-
nia woli ludności na obszarach plebiscytowych,
dzięki stosowaniu kar przeciwko organom
polskim „za agitację plebiscytową“ utrudnia się
wreszcie uniemożliwia spełnienie swego obo-
wiązku.

Przeciw temu trzeba protestować zawsze
wszędzie, bo chodzi o kilkaset tysięcy, głos-
ów polskich.

Kazimierz Zagończyk.

Przegląd polityczny.

Niemcom nie wolno konszachtować z bolsze-
wikami.

W wydziale izby posłów przedstawiciel rządu
francuskiego — jak donosi gazeta „Temps“ — o-
wiadczył, że nawiązanie stosunków dyplomatycz-
nych między Niemcami a Rosją nie odpowiada
byłoby przepisom traktatu pokojowego.

Główne punkty memorjału gospodarczego.

Opracowany przez koalicję memorjał gospo-
darczy zawierać będzie następujące główne pun-
kty:

Armje i floty zmniejszone mają być do mini-
malnej liczby, nastąpić mają przyjazne stosunki
między rządami, a głównym obowiązkiem winna
być nałożona tak rządowi jak i narodom jaknaj-
większa oszczędność. Niemcom ma się dać czas
na zapłacenie odszkodowań, które mają być gwa-
rancją za pożyczki, jakie koalicja umieści zagra-
nicą, by utworzyć kapitał potrzebny do odbudo-
wy zniszczonych obszarów. Niemcom pozwoli się
także na umieszczenie pożyczek swoich za-
granicą. Pomoże się Niemcom do sprowadzenia
żywności i surowców. Utworzyć się ma między
narodową komisję finansową. Związek narodów.
Do osiągnięcia równowagi kursów wekslowych
popieranem ma być zawarcie międzynarodowych
pożyczek handlowych.

Koalicja chce ratować Europę.

Rada Najwyższa w Paryżu wyda lada mo-
ment dekrety, w której oznajmi, jakie zarządze-
nia poczyni, ażeby Europę uratować przed zgu-
bą. W szczególności chodzi o odbudowę gospo-
darczą i finansową Niemiec i Francji. Bez siły
produkcyjnej i organizacyjnej Niemiec Europa
straci swoją siłę i pozostanie prześcignięta przez
Amerykę i Japonię. Dopóki Niemcy i Francja nie
dojdą do tego stanu, jak przed wojną, aby prze-
mysł obu krajów zaczął znowu pracować, dopóty
równowaga gospodarcza nie zostanie osiągnięta.

Czicherin oskarża Polskę!

Poznańska stacja radio-telegraficzna przejęła
depeche iskrowa, wysłaną z Piotrogradu do Chri-
stjanji, a podpisaną przez komisarza ludowego
do spraw zagranicznych Czicherina i prezidenta
Rady Komisarzy ludowych sowieckich republiki
ukraińskiej Rakowskiego.

W depeszy tej obaj komisarze oskarżają Pol-
skę o działalność zaczepną na frontach i starają
się dowiedzieć, że armja czerwona prowadzi wyła-

cznie akcję odporną. Obaj komisarze wyrażają
zapatrzywanie, iż postępowanie to Rzeczypospo-
litej Polskiej stoi w sprzeczności z pokojową po-
lityką Rosji i Ukrainy sowieckiej.

Sprawy polskie.

Litwa za Polską.

Na wtorkowym zjeździe reprezentantów ludno-
ści ziem wileńskiej i grodzieńskiej, wybranych na
podstawie powszechnego głosowania — co uważać
należy za próbny plebiscyt — zapadły uchwały,
zadające wcielenia ziem tych do Polski, przepró-
wadzenia natychmiastowych wyborów do Sejmu
i zaprowadzenia administracji polskiej w Grodzień-
kiem i Wileńskiem.

Układy polsko-niemieckie.

Dowiadujemy się, że przed końcem miesiąca
mają być wzniesione w Paryżu polsko-niemieckie
ekonomiczne układy, wynikające z likwidacji da-
wanych stosunków dzielnic b. zaboru praskiego do
Rzeszy.

Marszałek Foch zjeżdża do Polski.

Według agencji telegr. „Havas“ oświadczył mar-
szałek Foch, że zamierza wyjechać do Warszawy w
celu powitania armji polskiej. Terminu wyjazdu
nie może określić dokładnie.

Wiadomości potoczne.

Gdańsk. Wewóz i wywóz towarów po zagranicę
z Wolnego Miasta Gdańskiego.

Stosownie do rozporządzenia z dnia 28/2. rb.
zakazany jest wywóz towarów z obszaru wolnego
Gdańska, bez osobnego pozwolenia. Do wwozu
towarów z Polski i Niemiec do Gdańska nie po-
trzeba osobnego pozwolenia.

Wywóz towaru z Gdańska pod takim samym warun-
kiem nie wolno, kto zaś zakaz ten przekroczy,
niech się nie dziwi, jeśli mu na dworcu obłożą
aresztami towary. Prócz tego podlegają karze oso-
by, które zakaz wywozu przekraczają. Zabierać
wolno jedynie te przedmioty, które potrzebne są
podróżującemu do jego osobistej potrzeby w czasie
podróży.

— Handlarzom towarów kolonialnych zwracamy
uwagę na ogłoszenie dzisiejsze, dotyczące zapalek.

— Posiedzenie NACZELNEJ RADY LUDO-
WEJ w Gdańsku odbędzie się w środę dnia 17 bm.
o godz. 4 po poł. w lokalu zebrania „Hohenzollern“.
Porządek obrad: wybór 3 członków zarządu i inne
ważne sprawy. Naczelnia Rada Ludowa.

— Zwracamy uwagę na ogłoszenie magistratu,
dotyczące zakupu kartofli do sadzenia. Ponie-
waż magistrat nie może przejąć gwarancji, że ba-
dnie mógł w tym roku dostarczyć potrzebną ilość
kartofli do sadzenia, zaleca się, aby samozapatrzy-
jący się użyci do sadzenia kartofli z własnych za-
pasów, lub też kupili kartofle na mocy wykazów
(Bezugsscheine).

Betrifft Saatkartoffeln.

Der Bedarf an Saatkartoffeln innerhalb der
Stadtgemeinde Danzig ist in der Zeit vom 15. bis
31. März d. J. während der Geschäftsstunden von
9 Uhr vormittags bis 1 Uhr mittags auf der stad-
tischen Kartoffelstelle, Lastadie 35 II Zimmer 7
unter Verwendung dort und bei den Nahrungs-
kartenstellen erhältlich. Vordrucke und unter
Angabe der gewünschten Sorten (frühe oder spä-
te) anzumelden. Ein Nachweis vom Polizeirevier
oder vom Ortsvorsteher über die Lage und Grö-
ße der Anbaufläche ist vorzulegen.

Nach Prüfung der beigebrachten Unterlagen
wird ein Schein verabfolgt, der später zum Ein-
kauf der Saatkartoffeln auf der noch zu bezeich-
nenden Stelle und zu gleichfalls noch bekannt zu
machenden Preisen berechtigt. Ebenso können
Bezugsscheine auf namhaft zu machende Land-
wirte im Freistaatsgebiet ausgestellt werden, die
zum direkten Bezüge von Saatkartoffeln berech-
tigten. Einkaufsberechtigungsscheine können ev.
auch noch später, also nach dem 31. März gegen
Bezugsscheine umgetauscht werden. Es wird aller-
dings darauf hingewiesen, dass Saatkartoffel-
verträge mit den Landwirten bis zum 15. April
d. Js. abgeschlossen und bis zum 20. April von
dem liefernden Kommunalverband genehmigt
sein müssen, wenn der Anspruch auf Lieferung
Rechtsgültigkeit haben soll. — Infolge der miss-
lichen Lage der Kartoffelversorgung kann die
Stadt keine Gewähr für die Erfüllung der bei ihr
eingehenden Bestellungen auf Saatkartoffeln
übernehmen. Es wird daher den Kartoffel-Selbst-
erzeugern dringend geraten, tunlichst Saat aus ei-
genen Vorräten zu verwenden, oder sich Saatkartoffeln
auf Grund des vorstehend erwähnten
Bezugsscheinverfahrens direkt von ausserhalb zu
beschaffen.

Danzig, den 13. März 1920.

(746)

Der Magistrat.

Bracia! Rozszerzajcie „Gazetę Gdańską“.

Wiadomości telegraficzne.

Komunikat Sztabu Jeneralnego Wojsk Polsk

Warszawa, 13. III. (P. A. T.) W utarcz-
kach z patrolami wywiadowczymi na południ
Dryssy wzięliśmy 18 jeńców. Silne ataki bo-
wickie w rejonie Szakałek po zaciętych wal-
odparliśmy, zadając przeciwnikowi dotk-
straty. Na południowo-wschód od Zwiabla
parliński ataki bolszewickie, zdobywając 1
rabin maszynowy. W rejonie Ostropola i
rejonie Sienawy ogniem karabinów maszynow
zmusiliśmy patrole nieprzyjacielskie do wy-
nia się. Nieprzyjacieli znacznymi siłami at-
wał nasze pozycje na wschód od Nowej Us-
cy. Wszystkie jego ataki odparliśmy. Według
dodatkowych doniesień zdobył nasza
u Prypeci, oprócz dotychczas podanej, wynosi
20 motorówek i 20 mniejszych statków parow-
wych. Kilku polskich kolejarzy zajęło na
naszą stronę na doskonałym parowozie.

Kuliński, pułkownik.

Warszawa, 14. III. (PAT.) Bolszewicy ponowa
nie ostrzeliwali ogniem artylerji i pociągów pan-
cernych nasze pozycje koło stacji Olewski, pro-
wadząc równocześnie energiczną akcję wywiado-
wczą w rejonie Libaru i Starej Sienawy. W od-
powiedzi na ataki bolszewickie w rejonie Laty-
czewa oddziały nasze dokonały wypadu na przed-
polu swoich pozycji, gdzie rozbiły dwa bata-
liony bolszewickie, zdobywając 4 działa, 7 kul-
miotów i biorąc znaczną ilość jeńców. Po doko-
naniu operacji oddziały nasze powróciły na swo-
je stanowiska.

Pierwszy zastępca Szefa Sztabu Jeneralnego
Kuliński, pułkownik.

Zebrania Towarzystw

odbędą się:

W Gdańsku: Naczelna Rada Ludowa w środę,
17 bm. o godz. 4 po poł. w lokalu zebrania „Hohen-
zollern“.

W Gdańsku: Koła śpiewu „Moniuszko“ w ponie-
dzialek, 15 bm. o g. 7 wiecz. w lokalu p. Kwiat-
kowskiego ul. Stolarska (Tischlergasse) 49.

W Gdańsku: Tow. „Jedność“ w poniedziałek, 15
bm. o g. 7 w „Abstinenterhaus“, ul. Szeroka 83.

W Gdańsku: I filja Zjedn. Zaw. Polek. w czwar-
tek, 18 bm. o godz. pół 7 wieczorem w lokalu
Abstinenterhaus przy ulicy Szerokiej nr. 83.

W Sopocie: Narod. Stronn. Robotn. w poniedział-
ek, 15 bm. o g. 7 wiecz. na sali hotelu Wiktoria.

W Sopocie: Nadzwyczajne zebranie „Związku
Handlowców“ w środę, dnia 17 bm. wieczorem
o godz. pół 9 w hotelu „Sedan“ przy ul. Bismarka.

Dla bardzo ważnych spraw, jako wybranie
2 delegatów na Zjazd do Poznania, oraz wy-
kład członka Zarządu z Poznania, który obecnie
w Gdańsku bawi, obowiązkiem każdego członka
jest na to zebranie przybyć. ZARZĄD.

Drukiem i nakładem „Gazety Gdańskiej“ Jana
Kwiatkowskiego w Gdańsku. Redaktor odpo-
wiedzialny Henryk Wieczorkiewicz w Gdańsku.

Komisja dla spraw wyznaniowych i szkolnych
przy województwie pomorskiem ogłasza:

Dnia 15 kwietnia b. r. rozpoczyna się naukę
w polskich seminarjach i preparandjach, miano-
wicie męskich: w Kościerzynie, Tucholi, Grudzią-
dzu, Lubawie i Toruniu, w żeńskich w Wejhero-
wie i Toruniu.

Zgłoszenia z życiorysem i odpisami świa-
dectw przysyłać należy do Dyrekcji wymienio-
nych seminarjów najpóźniej do końca marca. Na-
uka będzie bezpłatna a mniej zamożni kandyda-
ci mogą otrzymać zapomogi na utrzymanie.

Proszę zwracać się, że gdyby do którego zakładu
zgłosiło się zbyt wielu kandydatów, przeniesie
się ich do innego, najbliższego zakładu.

Komisja dla Spraw Wyznaniowych i Szkolnych
przy Województwie Pomorskiem.

Do wynajęcia w Kartuzach

pomieszkani

o 6 pokojach, na I piętrze
w nowej wili. Przy pomiesz-
kaniu kapielnia, wszędzie
światło elektryczne.
Złg. pod nr. 749 do Gaz. Gd

STARSZY CZELADNIK PIEKARSKI,
umiejący samodzielnie pra-
cować poszukuje od zaraz

MIĘJSKA

Złg. pod nr. 751 do Gaz. Gd.

Mam na sprzedaż

1 nowy plug

1 bryczkę.

BLOCK. 750
Pietzkendorf, pod Gdańskiem.

PLACE najniższe ceny za
STARE METALE. 706

Za kopolinę 20 mk.
odlew z brązu 17 „
mosiądz 9 „
olów i cynę 5 mk. za klg.

MÜLLER, Orunia,
Schönfelderweg nr. 22.

Posiadłości

wszelkiego rodzaju i (703)

polskie banknoty

sprzedaje

F. DALITZ, Nast.

w GDAŃSKU, Hopfengasse 89.

Poszukuję

zaraz początkowego i pracowitego

czeladnika

stolarskiego,

Jul. Ising 730

mistrz stolarski.

PRZODKOWO, pow. Kartuski.

Makulatury

ma na sprzedaż

„Gazeta Gdańska“

Kopalnia złota.

Skład artykułów domow. i gospodarcz.

w Tezewie, wielki ruch kolejowy, jedno z miast
pomorskich mające największą przyszłość, do
sprzedania z całym składem i inwentarzem kup-
cowi-kapitałście, który musi się szybko zdecy-
dować. Posiadłość jest modna i w wielkich za-
rysach wybudowania, posiada wielkie okna wy-
stawne na parterze i I-szym piętrze i leży w naj-
lepszej dla interesu ulicy. Tylko szybko zdecy-
dowani kupcy zechcą się zająć zgłosić do A. BRAFF
Gdańsk—Wrzeszcz, (Langfuhr) Marienstr. 21. (745)

Od 1. 4. rb. poszukuje się dzielnej samo-
dzielnej 744

kucharki hotelowej,

umiejącej doskonale gotować, oraz pilnej, ebedogiej

dziewczyny do kuchni.

Hotel Sokoł

Kościarsyna — Berent (Pomorze).

Zum Verkauf von Streichhölzern.

Zur Verhütung von Nachteilen für die Hän-
dler weisen wir darauf hin, dass der Höchstpreis
für Streichhölzer nach wie vor 1,30 M für das Pa-
ket (10 Schachteln) beträgt. Die Abgabe über
Höchstpreis ist strafbar. Händler, die im Besitze
von Vorräten an Streichhölzern sind, die sie in-
folge zu teuren Einkaufs oder neu erhobener
Zölle zu dem Höchstpreise nicht absetzen kön-
nen, haben sich zwecks Regelung an die
Nahrungskartenstelle. Pfefferstadt 33—35 Zim-
mer 1 zu wenden.

Danzig, den 11. März 1920.

(747)

Der Magistrat.